

Grodno

№11 (422),
31 maja 2015

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIENSKIEJ


www.slowo.grodnensis.by

Przyjdź, Duchu Święty, i odnow oblicze tej ziemi!



Uroczyste poświęcenie krzyża w miejscu, gdzie będzie zbudowany nowy kościół

Uroczystość poświęcenia krzyża i placu pod budowę świątyni w grodzieńskiej parafii pw. Ducha Świętego odbyła się w dniu 24 maja. Na Mszę św. z tej okazji licznie przybyli wierni, którzy tworzą wspólnotę parafialną na osiedlach Fabryczny i Olszanka, dzieci pierwszokomunijne, księża, siostry zakonne, klerycy. Nabożeństwu przewodniczył ks. bp Aleksander Kaszkiewicz, w uroczystości również wziął udział biskup pomocniczy Diecezji Józef Staniewski. Mszę św. uświetnił swoim śpiewem chór „Cantate Domino”.

• ciąg dalszy na str. 4

Kalendarz wydarzeń

- 1 czerwca**
rozpoczęcie nabożeństwa czerwcowego.
Dzień Dziecka.
- 4 czerwca**
uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pana Jezusa (Boże Ciało).
- 7 czerwca**
Dzień Ojca w Diecezji.
- 12 czerwca**
uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Światowy dzień modlitw o uświęcenie kapłanów.
- 10-11 lipca**
uroczystość Nawiedzenia NMP w Sanktuarium diecezjalnym w Trokielach.

Zapraszamy!

- „Symbol Wiary”**
Program katolicki na kanale telewizyjnym „Bielarus-2” o życiu religijnym Diecezji Grodzieńskiej. Kolejna audycja ukaże się
- 8 czerwca w poniedziałek o godz. 18.05**
przy współpracy Katolickiego Studium Telewizyjnego Diecezji Grodzieńskiej oraz telewizji państwowej.

Drodzy Czytelnicy!
W związku z urlopem kolejny numer gazety ukaże się 12 lipca.

SONDA

www.grodnensis.by

Rodzaje zainteresowania się sprawami swojej parafii:

- ofiara na tacę
- ofiara na remonty i zakupy
- udział w akcjach miłosierdzia
- osobista praca przy kościele
- inne
- trudno powiedzieć



Być mężnymi dla Chrystusa

20-21 maja Wyższe Seminarium Duchowe w Grodnie odwiedził Jego Ekscelencja ksiądz arcybiskup Jorge Carlos Patron Wong, sekretarz Kongregacji ds. Duchowieństwa w Watykanie.

• ciąg dalszy na str. 5



Selfie alumnów z arcybiskupem Jorge

Jezu cichy i pokornego serca, uczyn serca nasze według serca Twego!

ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY

Mt 28, 16–20

Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”.

SŁOWO ZMIENIAJĄCE NASZ ŚWIAT

Wysłuchując się w słowa Zbawiciela, znów zdumiewa ich moc i owocność. Kilka wersetów, parę zdań powiedzianych przed blisko dwoma tysiącami lat były przez stulecia i dalej pozostają nie tylko aktualne, ale i skuteczne! Obietnica Jezusa pozostania ze swymi uczniami aż do skończenia świata dotyczyła oczywiście nie tylko Apostołów. Jego obecności doświadcza Kościół po dziś dzień w swoich radościach głoszenia Ewangelii, dzielenia się owocami zmartwychwstania. Chrystus jest w zwycięstwach i sukcesach dzisiejszych uczniów Jezusa. Jest też w ich trudnych doświadczeniach. A nawet i w klęskach, aby nie czuli się pokonani przez grzech i zło.

Kościół nie zawsze w historii znajdował dla swego nauczania pojętych uczniów. Co więcej – często zdarzały się okresy kontestacji, sprzeciwu wobec Chrystusa i Jego zbawczego dzieła. A jednak nigdy nie brakło serc otwartych na słowo Boże, Dobrą Nowinę. Chrześcijaństwo budowało świat, tworzyli kulturę, uczestniczyli w jego rozwoju, pomnażali zdobycze nauki.

Gdzie tkwi tajemnica tych procesów przenikania świata Ewangelią? „Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi” – powiedział Jezus Apostołom. Kościół tę prawdę przypomina nam każdej niedzieli przy sprawowaniu pamiętki zmartwychwstania. Abyśmy nigdy nie stracili nadziei, że ostateczne zwycięstwo jest zagwarantowane słowem Zbawiciela.

X NIEDZIELA ZWYKŁA

Mk 3, 20–35

Potem Jezus przyszedł do domu, a tłum znów się zbierał, tak, że nawet posilić się nie mogli. Gdy to posłyszeli Jego bliscy, wybrali się, żeby Go powstrzymać. Mówiono bowiem: „Odszedł od zmysłów”. Natomiast uczeni w Piśmie, którzy przyszedli z Jerozolimy, mówili: „Ma Belzebuba i przez władcę złych duchów wyrzuca zło duchy”.

Wtedy przywołał ich do siebie i mówił im w przypowieściach: „Jak może szatan wyrzucać szatana? Jeśli jakieś królestwo wewnętrznie jest skłócone, takie królestwo nie może się ostać. I jeśli dom wewnętrznie jest skłócony, to taki dom nie będzie mógł się ostać. Jeśli więc szatan powstał przeciw sobie i wewnętrznie jest skłócony, to nie może się ostać, lecz koniec z nim. Nie, nikt nie może wejść do domu mocarza i sprzęt mu zagrabzić, jeśli mocarza wpięrow nie zwiąże, i wtedy dom jego ograbi. Zaprawdę, powiadam wam: wszystkie grzechy i bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak zbluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego”. Mówili bowiem: „Ma ducha nieczystego”. Tymczasem nadeszła Jego Matka i bracia i stojąc na dworze, posłali po Niego, aby Go przywołać. Właśnie tłum ludzi siedział wokół Niego, gdy Mu powiedzieli: „Oto Twoja Matka i bracia na dworze pytają się o Ciebie”. Odpowiedział im: „Któż jest Moją matką i którzy są braćmi?” I spoglądając na siedzących dokoła Niego rzekł: „Oto Moja matka i Moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten Mi jest bratem, siostrą i matką”.

TRUDNE PYTANIA WIARY

Oto skutki głoszenia Dobrej Nowiny: podejrzenie o ostradanie zmysłów, zarzuty konszachców ze złym duchem. Nic dziwnego, że w takiej sytuacji najbliżsi Jezusowi: Jego Matka i krewni pragnęli Go jakoś uchronić od oskarżeń i niebezpieczeństw. Ale i w tym przypadku ich gest życzliwości spotkał się ze strony Jezusa ze zdumiewającą reakcją. Czy zatroskana o Niego Maryja zrozumiała odpowiedź Syna? Szukanie tego zrozumienia najbardziej bolało pod krzyżem...

Ks. Jarosław Hrynaskiewicz

Droga do dobrego życia

SŁOWO
REDAKTORA

Ks. Paweł Sołobuda



Nieustannie poszukujemy drogi do lepszego życia. Ale niestety nawet nastawione na życiowy cel GPS zawożą nas nie jeden raz, a w mapach naszego życia możemy niejednokrotnie pogubić się. Wielu z nas kilkakrotnie zastanawiali się nad pytaniem: którędy biegną drogi do dobrego życia? Człowiek zawsze szuka różnych argumentów, aby zrozumieć swoje życie. Jedni mówią, że życie mądre jest zarówno dobre, natomiast życie dobre niekoniecznie musi być mądre. Nikomu jeszcze nie udawało się podliczyć, ile jest sposobów na dobre życie, ale na pewno sposobów na życie mądre jest

znacznie mniej. Życie dobre i mądre to życie z Bogiem. Ale jak w naszej codzienności możemy odnaleźć drogę do życia z Bogiem?

W czerwcu cały Kościół zwraca się w modlitewnym powiewie do Serca Jezusowego. W modlitwach czerwcowych chyba że nie jeden raz będziemy prosić o to, aby i nasze serce było podobne do Serca Jego. Właśnie ten, największy wzór Serca staje się dla nas podpowiedzią, jak możemy dobrze i mądrze żyć tu na ziemi. W Starym Testamencie najczęściej termin „serce” używa się w znaczeniu przenośnym i ma sens teologiczny. Serce wyraża centrum

życia duchowego i najgłębsze wnętrza człowieka. Jest to obszar, gdzie Bóg spotyka się z człowiekiem, i od tego spotkania bardzo wiele zależy. Serce może stać się siedliskiem dobrego życia, siedliskiem uczuć, myśli i woli. Serce Jezusowe staje się ludzkim skarbem na ziemi. Przypomnijmy sobie jedną z obietnic Chrystusa daną św. Małgorzacie: w Sercu Jezusa „znajdą wszelką pomoc potrzebną w ich stanie...”. Pan Jezus pobudza każdego z nas czcić i miłować Jego Boskie Serce.

Dzisiejszy czas przynosi nam wiele „sercowych” chorób. Najgroźniejszą jest ta, która nie pozwala nam spotkać

się z Bogiem. Grzech i działanie szatańskie zagrażają sercu każdego z nas. Warto więc otworzyć się na Boga, aby już tu na ziemi nasze życie było dobre i mądre, żeby było przez Boga pobłogosławione.

Na zaczynający się okres wakacji dla dzieci i młodzieży oraz urlopów dla dorosłych chciałbym życzyć Wam, drodzy Czytelnicy, aby nie zapomnieliście o tym, że w sercu człowieka zawsze może być Bóg obecny. A człowiek o takim sercu zawsze będzie miał dobre i mądre życie.



Ołtarz główny

• [ciąg dalszy z poprzedniego numeru](#)

Wnętrze świątyni, podzielone czterema potężnymi kolumnami na trzy nawy i kryte sklepieniami krzyżowymi na podwójnych podprężnych łukach, jak i wcześniej upiększają siedem ołtarzy. Ołtarz główny w kształcie triforium, gdzie potężne Ukrzyżowanie otaczają figury świętych Piotra i Pawła, dzieli prezbiterium na część ołtarzową i chór zakonny. Część centralna ołtarza nad gzymsem jest uwieńczona frontonem barokowym z płaskorzeźbą wypukłą Zstąpienia Ducha Świętego oraz chusty św. Weroniki w otoczeniu dwu aniołów ze złotymi skrzydłami. Lewy boczny ołtarz jest poświęcony Matce Bożej Anielskiej i św. Franciszki, prawy – Ofiarowaniu Matki Bożej. Od strony północnej do kościoła jest dołączona

kaplica Matki Bożej Śnieżnej z ołtarzem Jej poświęconym (wcześniej obraz był otoczony licznymi wotami). Jeszcze trzy ołtarze są ustalone przy ścianach sali modlitewnej: z lewej strony – św. Antoniego, z prawej – św. Franciszka (możliwie autorstwa słynnego malarza Czechowicza) i św. Anny.

Od strony północnej do kościoła był dołączony, tworząc klastrum, piętrowy klasztor o skomplikowanej figuracji. Korpusy klasztorne były przykryte dachami czterospadowymi. Przy klasztorze funkcjonowały szpital i szkoła, istniała duża biblioteka na 500 tomów. Działał także szpital parafialny, ufundowany przez Leona Kiszkę.

Po drodze do Sobotników bernardyni zbudowali w XVIII w. przydrożną kapliczkę stówek – trykondygnacyjne otynkowane zbudowanie z

Iwów

DEKANAT
IWÓW

Według archiwum
diecezji Grodzieńskiej

Kościół świętych Apostołów Piotra i Pawła



Wnętrze świątyni

cegły w stylu barokowym uwieńczone krzyżem. Niestety, kapliczka nie zachowała się do dnia dzisiejszego. Istniała wtedy także kaplica na terenie siedziby Ogińskich, ówczesnych właścicieli Iwowa. Galeria łączyła kaplicę z murowanym skarbcem, w ołtarzu znajdowała się rzeźbiona połączona figura Matki Bożej.

W 1857 r. klasztor bernardynski w Iwowie został zamknięty, a zakonników wysłano. Kościół został przeniesiony do rangi parafialnych, a w murach klasztornych otwarto szkołę parafialną i zrobiono plebanię.

W XIX w. do parafii iwowskiej należały kościół filialny w Dudach, kaplice na miejscowym cmentarzu i we wsi Jatowtowicze (ostatnia jest teraz dołączona do parafii Juraciszki). Kaplica na cmentarzu pod tytułem św. Barbary była zbudowana ze środków hrabiny Zamojskiej w pierwszej połowie XIX w. Jest to kaplica w stylu klasycyzmu z kamienia i cegły na planie prostokąta z półokrągłą częścią ołtarzową, przykryta dachem dwuspadowym

z walmami nad ołtarzem. Fasada główna w kształcie czterokolumnowego portyku. Wnętrze jest kryte sklepieniowym sufitem z desek. Chóry, które nad wejściem były oparte na dwóch ceglanych słupach, zostały rozebrane podczas rekonstrukcji lat 1970.

Za czasów polskich do parafii iwowskiej była dołączona kaplica we wsi Urciszki, kościół w Dudach został centrum oddzielnej parafii. Przed II wojną światową ilość wiernych parafii przekroczyła 10600 osób.

Kościół świętych Apostołów Piotra i Pawła przetrwał wszystkie burzliwe wydarzenia XX w., funkcjonował nieustannie. Funkcjonuje także dzisiaj, jest włączony na listę zabytków architektury o znaczeniu republikańskim. Od korpusu klasztorowego pozostały jedynie linia zachodnia i część dołączona do prezbiterium kościoła. Kilka lat temu tu jeszcze były pokoje mieszkalne, ale dzisiaj budynek całkowicie zwrócono parafii.

Przeżywając miesiąc czerwiec, w sposób szczególny jesteśmy wpatrzeni w Najświętsze Serce Jezusa. Ukazuje ono najrozmaitsze wymiary miłości. Jest to Serce zranione, przebite, napełnione żelżywością i bólem, ale równocześnie – życie i zmartwychwstanie, zbawienie ufających i źródło wszelkiej pociechy. Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa składa się z 33 wezwań dla upamiętnienia tradycyjnie przyjmowanych 33 lat życia Jezusa Chrystusa. Ich treść wyraża zbawczy plan miłości Boga względem człowieka.

Źródło życia i świętości

bardziej realnej: obecności Chrystusa, serca świata”.

Serce Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego jest niewyczerpanym źródłem łask. Jest

Dopiero taka prawdziwa miłość uzdalnia człowieka do wiary, która wyraża się w konkretnych czynkach. Prowadzi również do przemiany serca człowieka

Pielęgnowanie kultu Najświętszego Serca Jezusowego pozwala człowiekowi odkryć rzeczywiste oblicze miłującego go Boga oraz Boga godnego miłości. Przyczynia się również do uświęcenia człowieka i jego zjednoczenia z Bogiem. Równocześnie daje mu możliwość odkrycia daru dzielenia się miłością z innymi. Dzięki temu staniemy się bardziej wrażliwi na grzech i jakby przynagleni w imię miłości do walki z grzechem i wynagradzania za tych, którzy ranią Serce Boże; poczynamy wzajemną odpowiedzialność za każdego z nas.

Z miłości Bożej istnieje cały wszechświat i rodzaj ludzki. Jest ona źródłem, z którego wszystko bierze swój początek i z którego wciąż na nowo czerpie siły do życia. Powinniśmy czerpać z tego źródła nieskończonej i doskonałej miłości, aby stawać się coraz lepszymi ludźmi. Powinniśmy uciekać się do Serca Bożego we wszystkich swoich potrzebach, zawierzać różne swoje sprawy, przepraszać za grzechy i niedoskonałości i dziękować za bogactwo otrzymanych darów i łask.

Tatiana Radziuk

„Moje Boskie Serce tak płonie miłością ku ludziom, że nie może dłużej utrzymać tych płomieni gorejących, zamkniętych w Moim łonie. Ono pragnie rozlać je za twoim pośrednictwem i wzbogacić ludzi swymi Bożymi skarbami”. „W nim znajdą wszystko, czegokolwiek będzie im potrzeba dla uratowania swych dusz z przepaści zguby”.

Słowa Pana Jezusa podczas pierwszego objawienia (27 grudnia 1673 r.) Marii Małgorzacie Alacoque

ono przepętione miłością Boga Ojca, na którego można zawsze liczyć. W nabożeństwie do Serca Pana Jezusa Kościół z jednej strony widzi znak miłości Boga ku ludziom, z drugiej zaś – chce równocześnie obudzić w sercach ludzkich wzajemną miłość ku Bogu. Szczególnie w dzisiejszych czasach, kiedy ogromną rolę odgrywa świadectwo żywej wiary wszystkich członków Kościoła – zarówno świeckich, jak i duchownych – trzeba nam nieustannie wpatrywać się w Serce Zbawiciela. Właśnie ono jest symbolem najdoskonalszej miłości, bezinteresownej, gotowej do ofiar i podejmującej wyrzeczenia.

oraz ukształtowania go na wzór Serca Bożego.

W poszukiwaniu lekarstwa na kryzys wiary we współczesnym świecie arcybiskup Andre Leonard, prymas Belgii, zachęcił do powrotu do centrum, do Serca. Pisze on, że „punktem, w którym wszystko jest skondensowane, punktem, z którego wszystko wypływa, gorejącym ogniem całego życia chrześcijańskiego i życia Kościoła jest Serce Chrystusa. Tylko wtedy, gdy na nowo zanurzymy się w źródle, będziemy mieć siły niezbędne, aby z jednej strony konfrontować się ze światem współczesnym, a z drugiej do niego się dostosować”.



Na przestrzeni wieków wielu Papieży uczyło, że kult Najświętszego Serca Pana Jezusa nie jest tylko jednym z wielu nabożeństw, ale obok Eucharystii stanowi szczególną formę pobożności i streszczenie całej religii chrześcijańskiej. Żeby lepiej zrozumieć sens tego nabożeństwa, warto przytoczyć wypowiedzi o nim niektórych następców św. Piotra. Leon XIII widział w nim symbol i żywy obraz nieskończonej miłości Jezusa do wiernych oraz najbardziej wypróbowaną formę religijności. Pius XI widział w tej formie pobożności sumę, treść naszej religii i normę

doskonalszego życia, gdyż ona najlepiej prowadzi do doskonalszego poznania Chrystusa Pana, do głębszego umiłowania Chrystusa i Jego naśladowania. Ojciec Święty Benedykt XVI mówił o tym, że „każdy człowiek potrzebuje jakiegoś «centrum» życia, źródła prawdy i dobroci, z którego można czerpać w zmieniających się, różnych sytuacjach i w trudnych codzienności. Każdy z nas, kiedy przystaje w ciszy, potrzebuje poczuć nie tylko bicie własnego serca, ale – jeszcze głębiej w swoim wnętrzu – pulsowanie niezawodnej obecności, wyczuwalnej zmysłami wiary, lecz o wiele

SŁOWO
DLA ŻYCIA

Papież Franciszek



M u s i m y trwać w Chrystusie Zmartwychwstałym i w Jego miłości, jak nam to przypomniał Pierwszy List św. Jana: „Kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” (1 J 4, 16). Jezus powtórzył to z naciskiem swoim uczniom: „Wytrwajcie we Mnie [...] Wytrwajcie w miłości Mojej” (J 15, 4.9). To jest tajemnica świętych: przebywać w Chrystusie, zjednoczeni z Nim, jak latorośl z krzewem winnym, aby przynieść owoc obfity (por.: J 15, 1-8). A tym owocem jest nic innego jak miłość.

Relacja z Jezusem Zmartwychwstałym jest „atmosfera”, w jakiej żyje chrześcijanin i w której odnajduje siłę, by pozostać wiernym Ewangelii, nawet pośród trudności i nieporozumień.

Fragment homilii Ojca Świętego podczas kanonizacji czterech sióstr zakonnych

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz



Niektórzy myślą, że modlitwa jest daremną stratą czasu, który można wykorzystać dla pracy lub odpoczynku.

Potrzebujemy zarówno modlitwy, jak i pracy, i odpoczynku. Przypomnijmy, co powiedział Jezus Marcie, która usługiwała Mu wtedy, kiedy Maria słuchała Jego nauki: „Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele rzeczy, a potrzeba tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona”.

Kiedy się nie modlimy, w nasze życie przychodzi pustka i nie czujemy się szczęśliwi. Statystyka samobójstw świadczy o tym, że także bardzo bogate i rozwinięte kraje nie są pozbawione takich tragedii. Jest to znak tego, że samo bogactwo nie jest gwarancją szczęścia.

Fragment homilii na VII Niedzielę Wielką-nocną

Angelina Pokaczajło

Na Boga zawsze można liczyć

ROK ŻYCIA
KONSEKROWANEGO
NA SŁUŻBIE BOGU



Aktywne życie parafialne

Siostra Jeremia urodziła się w Grodnie. Pochodzi z rodziny robotnika i księgowej. Rodzice mieli dwójkę dzieci: dziewczynkę i młodszego chłopczyka.

W każdą niedzielę cała rodzina szła do kościoła pobernardyńskiego. W dni powszednie dzieci odwiedzały zajęcia z religii. W wieku 8 lat dziewczynka przystąpiła do Pierwszej Komunii św.

„Póki żyła jeszcze babcia, zawsze byliśmy w kościele, – wspomina siostra Jeremia – byliśmy blisko ołtarza. A później zaczęłam

Dzisiaj swoją historię dzieli się z czytelnikami siostra Jeremia ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu.

chodzić do kościoła samodzielnie... Dołączyłam do członków ruchu „Światło-Życie”, którzy się gromadzili dla rozważania nad Pismem Świętym. A przez pewien czas w parafii uformował się trzon aktywnej młodzieży, do którego należałam także ja”.

Młodzi ludzie jeździli na spotkanie z Papieżem Janem Pawłem II do Częstochowy, spotykali się z ojcami salezjanami, przyjmowali różaniec, który peregrynował po całym Związku Radzieckim.

„Zawsze byliśmy tam, gdzie tylko można było być. Przyjaźniliśmy się, pomagaliśmy sobie nawzajem w nauce. Raz w tygodniu spotykaliśmy się na katechezie z siostrą i niemalże codziennie przychodziliśmy do kościoła”.

Zareczyły z Bogiem

W kolejną rocznicę rozstrzała 11 sióstr nazaretanek w 1991 roku dziewczyna została przyjęta do postulatu. Wraz z nią były jeszcze trzy przyjaciółki z trzonu parafialnego.

„Siostry nas znały. Cieszyły się

bardzo”.

Od roku 1993 – nowicjat, w 1995 – pierwsze śluby. Uroczystość złożenia ślubów wieczystych odbyła się w kościele pobernardyńskim 19 sierpnia 2000 roku.

„Byłyśmy pierwszymi na Białorusi nazaretankami, które przyszły do zgromadzenia zaraz po szkole”.

Pomóc duchowo

Na początku siostra pracowała w kościele pobernardyńskim, jeździła do Putryszek, Wiercieliszek, Poniemunia, prowadziła katechezę dla przedszkolaków. Później przez 3 lata pracowała z dziećmi w ludzkiej Farze. Następnie w ciągu 10 lat służyła w oplatarni w Nowogrodzku. Od 2012 roku siostra Jeremia pracuje w sklepiu diecezjalnym w Grodnie.

„Ludzie przychodzą tu ze swoimi potrzebami. Często szukają nie tylko czegoś do upiększenia wnętrza, ale rady duchowej. Konsultują się, jak zrobić lepiej. Czasem muszę przekonywać kogoś, że świeca nie uratuje. Nie może być takiego, że ktoś położy obrazek do portmonetki i wszystko w życiu będzie dobrze. Wyjaśniam istotę rzeczy duchowych”.

Dzięki radom matki jeszcze

przed postuletem siostra miała skończone kursy języka polskiego oraz zawód sprzedawcy. Oczywiście dzisiaj jest to jak najlepiej wykorzystywano przez siostrę w życiu zakonnym.

Dzięki Bogu

„Z czasem rozumiem: to dzięki



Pierwsza Komunia św. w Koztowiczach, 26 maja 1996 r.

ki Bogu stałam się taka, jaką dziś jestem. Nawet przychodzę do wniosku, że przywołując do siebie Pan Bóg ostrzega nas od czegoś”.

Siostra jest pewna, że na Boga zawsze można liczyć. On daje tyle, ile człowiek może znieść.

„Żyję w klasztorze i mam bliski kontakt z Najwyższym, mogę rozmawiać z Nim na różne tematy. I im bliższe są relacje z Bogiem, tym odważniej możemy zwracać się do Niego nawet z banalnymi problemami”.

W rozmowie siostra przyznaje się, że wieczorem na

modlitwie wspomina wszystkich ludzi, których spotkała w ciągu dnia. Uważa ona to za jedną z zalet życia zakonnego: znajdując się bliżej Boga, siostra pragnie pomóc ludziom, którzy ją otaczają.



◆ Znany włoski socjolog prof. Massimo Introvigne w swym przemówieniu podczas otwarcia w Wiedniu II Międzynarodowej Konferencji Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) poświęconej zapobieganiu i zwalczaniu nietolerancji wobec chrześcijan, powiedział, że w Europie wciąż wzrasta chrześcijanofobia, czyli prześladowanie wyznawców Chrystusa. Prof. Introvigne udowadnia, że prześladowanie wyznawców Chrystusa na naszym kontynencie jest faktem. Statystyki pokazują, że w Europie mają miejsce napady, bezczeszczenie kościołów, obalanie lub niszczenie pomników. Dane potwierdzają także, że przestępstw popełnianych z nienawiści do chrześcijan jest każdego roku coraz więcej.

◆ Rada Konferencji Biskupich Europy (CCEE) zorganizowała spotkanie poświęcone tematowi dialogu Chrześcijaństwa z Islamem, w którym uczestniczyli biskupi i delegaci konferencji episkopatów państw Europy ds. kontaktów z Islamem. Podczas kolejnego spotkania było powiedziane, że dialog chrześcijańsko-muzułmański jest nie tylko konieczny dla zaprowadzenia pokoju, ale jest imperatywem naszej wiary.

◆ W Rosji, w Uralu, władze zakazały katolickiej parafii prowadzenia „okna życia”. W raporcie tłumaczącym tę sytuację podano, że w Federacji Rosyjskiej obowiązuje kodeks rodzinny, który jasno określa, że porzuconymi i pozostawionymi bez opieki niemowlętami mogą zajmować się wyłącznie odpowiednio przeszkolone służby medyczno-sanitarne. W Rosji działa obecnie 16 okien życia („baby-box”). Statystyki podają, że od roku 2011 zostało w nich 17 niemowląt. Kilko trafiło z powrotem do swoich rodziców. Niektóre działają przy prawosławnych cerkwiach i nikt nie myśli o ich likwidacji.

◆ W Rzymie, w hotelu „Columbus” w związku ze zbliżającym się synodem odbyła się konferencja prasowa na temat nowej publikacji broniącej katolickiego nauczania o rodzinie. Książkę przygotowali biskupi z Brazylii, Stanów Zjednoczonych i Kazachstanu. Autorami tej książki są trzej biskupi: abp Aldo di Cillo Pagotto z Brazylii, bp Robert Francis Vasa ze Stanów Zjednoczonych oraz bp Athanasius Schneider z Kazachstanu. Autorzy sprzeciwiają się propozycjom, które promują daleko idącą zmianę w życiu Kościoła. Biskupi podkreślają, że duszpasterstwa nigdy nie można oddzielać od naukania. Hierarchowie zauważają, że pomimo zapewnień o pozostawieniu doktryny w stanie nienaruszonym, w praktyce „duszpasterska” zmiana oznacza także zmianę katolickiego rozumienia małżeństwa.

pch24.pl; Gosc.pl; katolik.ru; niedziela.pl

Ks. Jan Romanowski

Przyjdź, Duchu Święty, i odnow oblicze tej ziemi!



Na uroczystość licznie przybyli księża z różnych parafii, w tym ordynariusz diecezji Grodzieńskiej ks. bp Aleksander Kaszkiewicz oraz biskup pomocniczy Józef Staniewski

◆ [ciąg dalszy ze str. 1](#)

Poświęcenie Krzyża i placu pod budowę nowego kościoła katolickiego w mieście nad Niemnem odbywało się w bardzo symboliczny dla parafii pw. Ducha Świętego dzień – w pięćdziesiąt dni po Zmartwychwstaniu Pańskim, czyli w uroczystość Zestania Ducha Świętego.

Przed rozpoczęciem Mszy św. miejscowi wierni, których bez wątpienia można nazwać prawdziwą wspólnotą parafialną, gdyż nawzajem się znają, łączą się wspólnie odmawiana modlitwa, wspólne uwielbienie Boga, wzajemny szacunek i gotowość do pomocy, przywitali przybyłych na uroczystość gości. Następnie ks. Walery Bykowski przypomniał zebranym historię powstania parafii.

Potem rozpoczęła się pierwsza uroczysta Msza św. na placu, gdzie w przyszłości zostanie wybudowany nowy kościół. Wygłaszając homilię, ks. bp Aleksander Kaszkiewicz zwrócił uwagę na to, że uroczystość zesłania Ducha Świętego jest wielkim świętem Kościoła. Jezus Chrystus zesłał Ducha na Kościół, ponieważ z Jego przyjściem wiązał wielkie nadzieje. Podczas Ostatniej Wieczerzy w obliczu zbliżającej się Męki, Śmierci i Zmartwychwstania powiedział do swoich uczniów: „Pożyteczne jest dla was Moje odejście, bo jeśli nie odejdę, Poczyciel nie przyjdzie do was. [...] Gdy zaś przyjdzie On, Duch prawdy, doprowadzi was do całej prawdy” (J 16, 7.13).

„Z tych słów Jezusa wynika, że Duch Święty jest nam potrzebny przede wszystkim jako Poczyciel, który umocni naszą wiarę, wzbogaci nas w nadprzyrodzone życie, rozjaśni horyzonty naszego myślenia, jakże często bardzo ziemskiego, pełnego lęku i niepewności – mówił duszpasterz. – I oto po pięćdziesięciu dniach po wniebowstąpieniu Jezusa obietnica się spełnia: Duch

Święty zstępuje na Apostołów i całkowicie odmienia ich serca. Ta garstka załknionych i niepewnych siebie uczniów nagle pozbawia się lęku, otwiera drzwi wiecznika i wychodzi na zewnątrz, zaczyna z odwagą głosić nowinę o Chrystusie Zmartwychwstałym. Razem z Duchem Świętym w serca Apostołów wstąpiła moc Chrystusa, która pozwoliła im stać się Jego świadkami, głosicielami Jego nauki. Nie ma apostołowskiej pracy tam, gdzie nie ma wiary w jej skuteczność. Takiej przemiany Duch dokonał w uczniach Jezusa w dniu Pięćdziesiątnicy” – podkreślił ks. bp Aleksander.

Hierarcha także zaznaczył, że święto Zesłania Ducha Świętego jest nie tylko wspomnieniem Pięćdziesiątnicy, która się stała jakby dniem narodzin Kościoła, dniem rozpoczęcia jego misji głoszenia Słowa Bożego i świadectwa o Chrystusie. To święto jest przede wszystkim przypomnieniem, że Duch Święty przychodzi także do nas, kiedy Go wzywamy, abyśmy mogli świadczyć o Chrystusie. On dodaje nam odwagi i męstwa do głoszenia Ewangelii i do życia nią na co dzień. Czego nie potrafimy zdołać o własnych siłach, to wszystko spełniamy przy pomocy Ducha Świętego.

„Także nie jest przypadkiem, że Chrystus daje uczniom Ducha Świętego w wieczniku, w miejscu, gdzie umył im nogi, nakarmił swoim Ciałem, napił swoją Krwią, gdzie ustanowił sakrament kapłaństwa. Pan Jezus uczynił to po to, aby Apostołowie i ich następcy zrozumieli, że wszystko, co jest dro-



Podczas procesji z darami wierni wręczyli cegłę z murów starej kapliczki

gie dla chrześcijanina, wzięto swój początek w wieczniku” – powiedział ksiądz biskup.

Duszpasterz także akcentował wagę wiernych na tym, że kościół, który powstanie w parafii pw. Ducha Świętego, również stanie się parafialnym wiecznikiem, dokąd będą przychodzić wierni, żeby otrzymać od Chrystusa łaski, Jego zbawcze Słowo i Ciało Najświętsze. W tym kościele można będzie doświadczyć mocy Bożej w świętych sakramentach.

„Będziecie przychodzić do tego kościoła całymi rodzinami, żeby one były umocnione Bogiem, żeby odczuć, że jesteście członkami innej, jeszcze większej rodziny – parafii. W tym wieczniku parafialnym będziecie uczyć się spotykać Jezusa w innym człowieku, przychodzić do niego z pomocą, dzielić się z nim radością wiary. Jak Apostołowie, zebrani w wieczniku w oczekiwaniu na przyjście Ducha Świętego, będziecie wspólnie prosić Chrystusa o wytrwanie w wierze dla siebie i dla swoich bliskich, a

także o dar wiary dla tych, którzy jeszcze jej nie mają” – podkreślił hierarcha. Zaapelował także, by wierni nie obawiali się wyzwania związanego z budową nowego kościoła, choć jest to wielkie i ciężkie zadanie, które potrzebuje dużo sił, pracy i ofiary.

„Wierzę, że z Bożą pomocą dacie rady, że Duch Święty, Patron waszej parafii, obdarzy każdego z was światłem, męstwem, nadzieją. Jak niegdyś Apostołowie, tak i my dzisiaj mierzymy się z wieloma problemami, często nam grozi rozpacz, brak odwagi, niepewność. W takie chwile trzeba przypomnieć sobie, że nie zważając na to, że jesteśmy słabi, za pomocą Ducha Świętego możemy się wzmocnić. On pomnoży nasze siły, trzeba tylko otworzyć się na Niego. Przyjdź, Duchu Święty, i odnow oblicze tej ziemi!” – podsumował ks. bp Aleksander.

Następnie ordynariusz Diecezji wraz z ks. bp. Józefem Staniewskim dokonali poświęcenia krzyża i placu pod budowę kościoła.

Warto także zaznaczyć, że podczas Mszy św. wierni oddali swoją parafię pod opiekę Ducha Świętego. Symbolicznym gestem tego stało wypuszczenie przez ks. bpa Aleksandra trzech białych gołębi.

Na zakończenie nabożeństwa proboszcz parafii ks. Paweł Sołobuda wyraził nadzieję, że kościół, który stanie na poświęconym placu, będzie stanowił centrum życia nowej parafii. Ks. Paweł również podziękował wiernym za to, że przez długi czas modląc się przy starej kaplicy pod otwartym niebem byli żywymi świadkami Chrystusa, a także skierował słowa podziękowania do ojców franciszkanów, którzy wcześniej opiekowali się kaplicą, oraz podziękował osobom zaangażowanym w przygotowanie uroczystości i wszystkim wiernym, przybyłym na Mszę św.

Finałowym akordem uroczystości stał się koncert septymowego zespołu „AVE”.

Kinga Krasicka

Być mężnymi dla Chrystusa

• [ciąg dalszy ze str. 1](#)

„Być mężnymi dla Chrystusa, żeby spełniać Jego wolę – oto jest to, do czego jesteście powołani” – podkreślił arcybiskup podczas Mszy św. w kaplicy seminarialnej. „Jedność naszego powołania oraz służenie Bogu i ludziom powinno być głównym celem naszej formacji”, – dodał hierarcha.

Podczas swojej wizyty ksiądz arcybiskup wziął udział w nabożeństwie majowym w kaplicy seminarialnej, we Mszy św., a także dwukrotnie się spotkał z wychowawcami i klerykami w sali konferencyjnej. Podejmowane podczas spotkań pytania były różne, lecz dotyczyły jednego tematu – formacji kleryków w seminarium grodzieńskim.

Alumni WSD w Grodnie bardzo ciepło spotkali postać Watykanu a nawet przygotowali dla niego pieśń w języku hiszpańskim. Także podczas pożegnania arcybiskupa na podwórku seminarialnym nie milkły dźwięki gitary i śpiew.

Jak się okazało, arcybiskup Jorge jest bardzo współczes-

ną osobą: ma własny account w Instagramie, Facebooku i Twitterze, a także robi selfie (zdjęcia od pierwszej osoby) z alumnami z całego świata. Tak w ciągu miesiąca mają ksiądz arcybiskup odwiedził cztery kontynenty.

„Chcę, żebyście pamiętali, że nie jesteście samotni. Na przestrzeni całego świata spotykam kleryków z różnych seminariów – w Afryce, Australii, USA, Europie, Ameryce Łacińskiej. Wszystkich was jednoczy wspólna misja – radosne służenie Chrystusowi i głoszenie Jego Ewangelii” – powiedział arcybiskup podczas ogólnego spotkania z klerykami.

Wkrótce po odjeździe Jego Ekscelencji pojawił się zapis w Twitterze, gdzie ksiądz arcybiskup szczerze dziękował za otwartość oraz dobry i radosny nastrój, stworzony przez kleryków naszego seminarium.

Kl. Wadzim Kautaniuk



Zdjęcie i zapis w Twitterze arcybiskupa

Jubileuszowe uroczystości z okazji 25-lecia seminarium grodzieńskiego

17 czerwca odbędą się jubileuszowe uroczystości z okazji 25-lecia istnienia Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie.

Program:

- 9.30 – powitanie gości i słowo wstępne (rektor WSD ks. Roman Raczek);
- krótkie sprawozdanie z działalności seminarium w ciągu 25 lat (prefekt ks. Witalij Sidorko);
- śpiew chóru;
- przemówienie biskupa Grodzieńskiego Aleksandra Kaszkiewiczca;
- przemówienia przyjaciół i dobroczyńców WSD w Grodnie;
- 12.00 – Msza św. w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego (pobernardyński);
- 13.45 – obiad;
- 15.00 – poświęcenie i otwarcie tablicy pamiątkowej (sala św. Jana Pawła II);
- wręczenie książek pamiątkowych oraz dyplomów dobroczyńcom WSD;
- koncert zespołu muzycznego „AVE” oraz świąteczna kawa;
- zakończenie.

Do udziału w uroczystościach są zaproszeni kapłani, którzy skończyli WSD w Grodnie.



16 maja w Mostach w kościele Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej odbyły się rekolekcje dla mężczyzn, których organizatorem został ks. Wiktor Chańko, opiekun duchowy Międzynarodowego ruchu „Mężczyźni św. Józefa” w diecezji Grodzieńskiej. Zgromadzonych mężczyzn nie było dużo, 18 osób, ale byli to ci mężczyźni, którzy rzeczywiście szukają Boga, szukają relacji z Nim, pragną i uczą się żyć w miłości Bożej, którzy nie chcą więcej bawić się w religię, ale dążą do życia prawdziwą wiarą i bycia świadkami Jezusa Chrystusa.

Pierwotnie temat rekolekcji brzmiał: „Pan każdego dnia”. Faktycznie taki on i otrzymał się. Ale ciekawy jest fakt, że podstawą została tematyka miłości. Ks. Wiktor poprowadził dwie konferencje, a później także ja otrzymałem możliwość przemówić. Nie umawialiśmy się, o czym będziemy opowiadać, lecz Pan ponownie uczynił według swojej woli. On tylko postawił przed nami jednakowy cel. Też mówiłem o miłości, a raczej dawałem świadectwo o tym, jak Bóg działał w moim życiu w ciągu ostatnich dni i jakie pytania podjął w moich rozważaniach.

Ks. Wiktor także przytoczył przykład naszych stosunków z Bogiem i Pan go wybrał. Ale Abraham nie zawsze ufał Panu, Abrahama. Wydawało się, że Abraham codziennie był z Bogiem i Pan go wybrał. Ale Abraham nie zawsze ufał Panu, Abrahama. Wydawało się, że Abraham codziennie był z Bogiem i Pan go wybrał. Ale Abraham nie zawsze ufał Panu, Abrahama. Wydawało się, że Abraham codziennie był z Bogiem i Pan go wybrał.

podobnie jak było to w przypadku przyścia do Egiptu, kiedy Abraham przez lęk i brak zaufania do Pana poprosił swoją żonę Sarę przedstawić się jego siostrą.

Wszystko zostało doskonale wytłumaczone, i nawet to, co często umyka naszej uwadze podczas czytania Pisma, ks. Wiktor doskonale nam wytłumaczył. Więc powinniśmy się nauczyć nie tylko słuchać i słyszeć Pana, ale także ufać Mu we wszystkich aspektach naszego życia.

Podczas rekolekcji usłyszeliśmy dużo świadectw. Osobiste świadectwa zawsze głębiej przenikają do naszych serc. Przecież nie na próżno Papież Franciszek powtarza niejednokrotnie, że Kościół potrzebuje nie nauczycieli, ale właśnie świadków. Świadkami wiary są dzisiaj nie tylko kapłani, ale też osoby świeckie – my z wami. Czasem to nie najlepiej nam idzie, lecz kiedy nie będziemy nadal doskonalić się i przestaniemy być świadkami Jezusa, nasze pójście raz na tydzień na Mszę św. stanie się po prostu zabawą – zabawą w religię. A Jezus wzywał nas do dawania świadectwa: „Ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami [...] aż po krańce ziemi” (Dz 1, 8). Jeżeli przyjęliśmy Ducha Świętego, realizacja drugiej części wersu staje się naszym obowiązkiem. Nie powinniśmy bać świadczyć o tym, jak Pan działa w naszym życiu. Powinniśmy więcej chwalić Go psalmami i pieśniami, więcej studiować Pismo Święte, w którym możemy odnaleźć odpowiedzi na wszystkie pytania, powinniśmy umacniać swój duch przez post i modlitwę i wreszcie żyć w miłości Bożej.

Po świadectwach czekał na nas bardzo smaczny wspólny obiad (dziękujemy Oldze za jej poświęcenie), a później odbyła się konferencja w kształcie pytań i odpowiedzi, podczas której każdy obecny mógł zadać pytanie i otrzymać na niego odpowiedź. Po konferencji nastąpiła adoracja z rozważaniami, podziękowaniem i uwielbieniem Pana naszego Jezusa Chrystusa. Na koniec spotkania odbyła się modlitwa. Podzieliwszy się na grupy, myśmy się modlili za siebie nawzajem. Był to wspaniały czas, kiedy staliśmy przed Chrystusem na kolanach, odczuwaliśmy mocne braterskie ręce na swoich ramionach i uświadamialiśmy sobie ogromną siłę jedności modlitwy męskiej. Po modlitwie ks. Wiktor błogosławił nas Najświętszym Sakramentem i nastąpiła krótka przerwa przed Mszą św. Podczas tej przerwy mieliśmy możliwość przystąpić do sakramentu spowiedzi, z której wielu skorzystali. A następnie nastąpił moment kulminacyjny dnia sobotniego – Msza św. – liturgia słowa i Eucharystia.

Chciałbym także zaakcentować uwagę na brzmieniu pieśni uwielbienia: męskie głosy, unoszące się pod sklepieniami kościoła – oto jest to, co pozostawia szczególne wrażenie i czego tak brakuje w naszych świątyniach.

Pan Bóg wzywał mężczyzn do bycia kapłanami w swoich domach. Czy jesteśmy tacy? Czy uświadamiamy ten fakt? W Mostach zobaczyłem 18 mężczyzn, idących w kierunku poznania i realizacji woli Bożej w ich życiu: bycia świadkami Pana, ludźmi wiary, kapłanami w rodzinach, kochającymi mężami i ojcami.

Drodzy Przyjaciele, my, mężczyźni św. Józefa, zapraszamy was na nasze spotkania, które odbywają się w trzech parafiach naszego miasta: na osiedlach Dziewiatówka i Południowy oraz w kościele katedralnym. Także spotkania odbywają się w Farze ludzkiej. Mężczyźni św. Józefa składają wyrazy ogromnej wdzięczności dla ks. Wiktora Chańko za jego opiekę nad nami, za jego starania i organizację rekolekcji. Czekamy na nowe wyjazdy, nowe tematy i nowe świadectwa.

Anatol Kanarski,
Grodno



Międzynarodowa pielgrzymka wojskowych

12 tysięcy osób z 40 krajów wzięło tym razem udział w międzynarodowej pielgrzymce żołnierzy i służb mundurowych do Lourdes.

Zorganizowane już po raz 57. doroczne wydarzenie zebrało pątników w mundurach, w tym chorych bądź rannych. W czasie pobytu w Lourdes 42 dorosłych przyjęło Chrztę, a 70 Bierzmowanie. Całość zakończyła międzynarodowa Msza odprawiona w sanktuarium.



Kościół ma cztery nowe święte

Z udziałem tysięcy wiernych z całego świata podczas Mszy św. na placu św. Piotra Papież Franciszek ogłosił świętymi cztery zakonnice, które żyły w XIX i na początku XX wieku.

Są to dwie Palestynki: Maria (Mariam) Bauardi – karmelitanka bosa, i Maria Alfonsyna Danil Ghattas oraz Francuzka Joanna Emilia de Villeneuve i Włoszka Maria Krystyna Brando. Poza Bouardi pozostałe siostry były założycielkami żeńskich zgromadzeń zakonnych. Portrety całej czwórki wisiały na frontonie bazyliki św. Piotra.



Zakrwawioną sutannę św. Jana Pawła II przekazano do Krakowa

W 34. rocznicę zamachu na życie Papieża Jana Pawła II jego osobisty sekretarz kard. Stanisław Dziwisz przekazał do Sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie bezcenną relikwię.

Jest to zakrwawiona sutanna, którą miał na sobie św. Jan Paweł II 13 maja 1981 roku. W tym dniu podczas audyencji generalnej na placu św. Piotra zabójca Mehmet Ali Agca spróbował zabić Papieża.

Kinga Krasicka

Ks. bp Józef Staniewski udzielił sakramentu Bierzmowania w Grodnie

24 maja w grodzieńskiej parafii św. Franciszka Ksawerego biskup pomocniczy diecezji Grodzieńskiej Józef Staniewski podczas Mszy św. udzielił sakramentu Bierzmowania wiernym parafii oraz studentom z Nigerii.

W słowach skierowanych do kandydatów biskup, mówiąc o uroczystości Zstąpienia Ducha Świętego, którą obchodzono w tym dniu, podkreślił moc działania Słowa



wa Bożego na człowieka. Także hierarcha zachęcił wiernych pamiętać o modlitwie, o szczerym dialogu z Bogiem, który zawsze wydaje swoje owoce.

Na koniec nabożeństwa bp Józef i ks. Jan Kuczyński podziękowali wszystkim obecnym, szczególnie rodzicom za trud w wychowaniu dzieci i troskę o ich rozwój duchowy.

Odbyło się spotkanie katechetów diecezji Grodzieńskiej

Podczas spotkania był podsumowany 2014-2015 rok katechetyczny w Diecezji. Dla katechetów była to możliwość wymiany doświadczeń, otrzymanych podczas katechizacji dzieci i młodzieży, a także czas do zastanowienia się nad pokonanym okresem.

Na spotkanie przybyło ok. 50 kapłanów, siostr zakonnych i świeckich katechetów, którzy codziennie służą wśród dzieci i młodzieży, zajmując się ich nauczaniem i wychowaniem religijnym. Katechetów przywitał o. dr Andrzej Szczupak CSSR – dyrektor Wydziału Nauczania i Wychowania Kurii Grodzieńskiej. W swoim słowie kapłan podkreślił, na ile wielka jest dzisiaj rola katechety, głównym zadaniem którego jest



prowadzenie człowieka na spotkanie z Panem.

Także uczestnicy spotkania posłuchali dwu referatów. Pierwszy wygłosił o. Jan Osipowicz SP, opowiadając o pedagogice św. Józefa Kalasancjusza. Charyzmatem ojców pijarów jest praca z dziećmi i młodzieżą, którzy są przyszłością każdego narodu i całego Kościoła. Drugi referat

wygłosiła s. Alicja Szadurska SSND, która mówiła o ważności wychowania chrześcijańskiego w wieku najmłodszym.

Spotkanie katechetów skończyło się Mszą św. w kościele rektoralnym Zwiastowania NMP, której przewodniczył biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz.

„Zostać dla innych światłem, które umocni ich w wierze”

Biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz udzielił sakramentu Bierzmowania 40 wiernym parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Grodnie. Do sakramentu wierni przystąpili w szczególny czas – czas oczekiwania na uroczystość Zestania Ducha Świętego.

Sakrament Bierzmowania jest w równym stopniu ważny, jak i inne sakramenty. Przystępując do niego w wieku dorosłym dlatego, by człowiek stawał się prawdziwym wyznawcą Jezusa Chrystusa i mógł zawsze stać w obronie wiary. O obowiązku głoszenia Ewangelii



Chrystusowej przypomniął bp Aleksander w swojej homilii.

Hierarcha także życzył kandydatom całym swym sercem ufać Jezusowi i „podążać za Nim do tego, co jest dobre, piękne i

wzniosłe”.

Na koniec Eucharystii wierni podziękowali hierarchowi i kapłanom, którzy przygotowywali ich do tego dnia, a także swoim krewnym, których nazwali swoimi świadkami wiary.

Setka dzieci z parafii szczuczyńskiej przystąpiła do Pierwszej Komunii

Uroczystości pierwszokomunijnej przewodniczył proboszcz parafii o. Witold Petelczyc SP. Kapłan przypomniał dzieciom o wielkim darze, którego Chrystus udzielił im w tym dniu, i zachęcił do częstego przyjęcia Komunii św.

Do Pierwszej Komunii św. dzieci z par. św. Teresy z Avila w Szczuczynie przygotowywały się w ciągu dwóch lat. Przygotowanie odbywało się nie tylko poprzez cotygodniowe katechezy, ale także dzięki różnego rodzaju nabożeństwom i



rekolekcjom w ciągu roku szkolnego. Po ukończeniu zajęć katechetycznych na kandydatów do

Pierwszej Komunii św. czekał także mały egzamin z katechizmu.

INFORMACJA**Ojcowie rodzin są zaproszeni w pielgrzymkę z Grodna do sanktuarium w Kopciówce**

Już tradycyjnie w pierwszą niedzielę czerwca w diecezji Grodzieńskiej jest obchodzony Dzień Ojca. W tym dniu wszystkich wiernych zachęcamy do modlitwy w intencji ojców rodzin.

Jedną z form wyrażenia pamięci modlitewnej o ojcach jest piesza pielgrzymka z Grodna do sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej na Wzgórzu Nadziei w Kopciówce, która w tym roku odbędzie się 7 czerwca. Do udziału w pielgrzymce są zaproszeni szczególnie ojcowie rodzin wraz ze swymi rodzinami.

Program Diecezjalnego Dnia Ojca:

- 07.00 – Msza św. na rozpoczęcie pielgrzymki w grodzieńskim kościele Matki Bożej Anielskiej (franciszkański);
- 08.00 – wyruszenie pielgrzymki;
- 12.00 – powitanie pielgrzymów przez kustosa sanktuarium na Wzgórzu Nadziei w Kopciówce;
- 12.00–13.00 – odpoczynek i herbata;
- 13.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego;
- 13.15 – konferencja;
- 14.00 – Droga Krzyżowa;
- 15.00 – Msza św.;
- 16.30 – odjazd autobusami do Grodna.



Do udziału w pielgrzymce i w uroczystościach serdecznie zaprasza kustosz sanktuarium w Kopciówce ks. Michał Łastowski.

Rodzinna parafia Metropolity Tadeusza Kondrusiewicza będzie obchodzić jubileusz

12–13 czerwca parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Odelsku będzie obchodzić jubileusz 525-lecia.

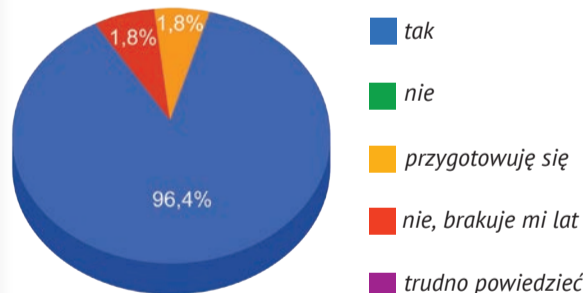
12 czerwca o godz. 22.00 w parafii odbędzie się Msza św. w wigilię uroczystości.

13 czerwca odbędą się uroczyste Msze o godz. 9.00 i 12.00 (Msza główna).

Serdecznie zapraszamy do udziału w uroczystościach!

**Serdecznie zapraszamy!**

13 czerwca 2015 roku o godz. 13.00 odbędzie się uroczystość konsekracji kościoła pw. św. Stanisława Kostki w Wołkowysku.

WYNIKI SONDY**Czy przyjęłeś sakrament Bierzmowania?**

W kolejnej sondzie ciekawi byliśmy pytania, czy dbacie o swoje religijne wychowanie i rozwój duchowy. Sakrament Bierzmowania jest sakramentem duchowej dojrzałości. Najwięcej respondentów stwierdziło, że sakrament Bierzmowania już przyjęli. Najważniejsze – pamiętać o darach Ducha Świętego, które człowiek otrzymuje podczas tego sakramentu i dzięki którym staje się bliżej Boga.

Kolejne wyniki komentuje ks. Paweł Sotobuda, redaktor naczelny.

KOMENTARZ EKSPERTA

Ks. Paweł Sotobuda

Kolejna sonda ukazuje nam, że nasi wierni dbają o swoje wychowanie religijne. W miesiącu maju oraz czerwcu księża biskupi udzielają sakramentu Bierzmowania w różnych zakątkach naszej Diecezji. Wśród bierzmowanych najczęściej spotykamy młodych ludzi, ale są też osoby starsze. Bardzo dobrze, że chcemy zaprosić Ducha Świętego do swojego życia. Warto zapamiętać, że bez pomocy Ducha Świętego nie możemy się modlić, ani żyć według Ewangelii. Jesteśmy członkami Kościoła, a więc prosimy o dary Ducha Świętego oraz nieustannie się módlmy o umocnienie naszej wiary.

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

1 czerwca 1964 r. – ks. Franciszek Kafarski, prob. Iwie;

8 czerwca 1981 r. – ks. Józef-Marian Marsanger SJ, prob. Soly;

10 czerwca 1998 r. – ks. prałat Michał Woroniecki CM, wik. gen., pierwszy ojciec duchowny WSD w Grodnie.

